

Hieronim Chojnacki
Uniwersytet Gdański

Recenzja rozprawy doktorskiej Martyny Kokotkiewicz pt. *Problematyka społeczna w fińskiej fikcji kryminalnej na podstawie twórczości Leeny Lehtolainen i Mattiego Yrjäny Joensuu* - napisanej pod kierunkiem prof. UAM dr. hab. Bolesława Mrozewicza w Zakładzie Filologii Ugrofińskiej UAM. Poznań 2017.

Formuła tytułowa rozprawy mgr Martyny Kokotkiewicz ukierunkowuje czytelnika na obszar socjologii literatury, czyli „pogranicza literaturoznawstwa i socjologii”(11). I tak jest w istocie, czego największym potwierdzeniem jest obszerny, liczący 148 stron, analityczny rozdział piąty. Całość (209 stron) składa się z sześciu rozdziałów, wprowadzenia, stanu badań, opisu „fikcji kryminalnej” na świecie i w Finlandii, przedstawienia sylwetek wybranych autorek, części analitycznej, podsumowania, bibliografii i streszczenia w języku fińskim.

Punktem wyjścia pracy jest prywatna, bo nie poparta danymi statystycznymi¹, opinia o gościnności, z jaką czytelnicy w wielu krajach, w tym – w Polsce, przyjęli „fińską literaturę kryminalną” (4). Łączy się to od razu ze wskazaniem na „obraz społeczeństwa” w tej literaturze eksponowany oraz na społeczność odbiorców jako głównej przyczyny sprawczej zainteresowania tym popularnym gatunkiem literackim; do tego autorka dołącza fabułę, sposób budowania napięcia, „ukazanie realiów w sposób, który skłania do refleksji”(7)

Kokotkiewicz stawia na początku pierwsze pytania (skąd zainteresowanie w wielu krajach, czy przyczyny popularności szukać trzeba w określonej części świata) i pierwsze tezy o dwuwarstwowej konstrukcji powieści kryminalnych (intryga kryminalna i tło społeczne), konsekwentnie akcentując ważność poruszanych problemów społecznych w dobie kryzysu społeczeństwa, rozpadu wartości, wzrostu poczucia niepokoju i zagrożenia, marginalizacji jednostek i całych warstw społecznych w procesie globalizacji. Stosuje przy tym wymiennie znane teoretycznoliterackie terminy, takie jak „literatura kryminalna”, „powieść kryminalna”, „fikcja kryminalna” (kalka ang. crime fiction), ale ich nie definiuje. To sprawia, że nie jest w stanie wyjść na głębię problematyki gatunku, którym się zajęła. Akcent pada nie na słowo „literatura” czy „fikcja”, lecz na treści pozaliterackie. Energia intelektualna zostaje zainwestowana w zadanie badawcze, jakim jest w tym ujęciu obecna w literaturze problematyka społeczna, a nawet - „struktura przedstawionego społeczeństwa” (6). Literatura to w tym ujęciu dokument społeczny, a rola literaturoznawcy – specjalisty z rozszerzonymi kompetencjami (językowymi, realioznawczymi, kulturowymi i społecznymi) polega głównie

¹ W innym miejscu pracy autorka niesłusznie również rezygnuje ze statystyki i przytoczenia konkretnych danych (38), twierdząc, że to nie jest konieczne. Nauka nie powinna być budowana wyłącznie na prywatnych opiniach.

na rozpoznaniu poznawczych walorów badanej literatury. Literatury, która – dodajmy od siebie - nosi na sobie piętno obcości i egzotyki, skłania finnofilkę (bo taką jest autorka) do kreowania siebie na medium wyjaśniające czytelnikowi polskiemu specyficzne zagadnienia fińskiego życia.

Cel inwestowania w kontekst zewnętrzny wynika z przekonania o silnym związku fińskiej literatury z otoczeniem, a także - z chęci „przygotowania czytelnika spoza Finlandii” do zrozumienia „specyficznych uwarunkowań” „obszaru kulturowego” (6), a w rezultacie – pragnienie uchronienia go od „nieporozumień”, zmniejszenia „międzykulturowych różnic” (6), „fałszywego postrzegania” (7) w sytuacji, gdy większość dzieł fińskich pozostaje niedostępna dla polskiego czytelnika i nie ma ponadto opracowań, które – zdaniem autorki wielce zatroskanej różnicami kulturowymi – mogłyby się stać „podręcznikiem realioznawstwa fińskiego” (7). Jednocześnie badaczka ma poczucie misji rozwijania „badań naukowych poświęconych literaturze kryminalnej” (7), zwłaszcza fińskiej i świadomość ich prekursorstwa zarówno w Finlandii, jak i w Polsce.

Od samego początku, tak we wprowadzeniu, jak i w prezentacji stanu badań Kokotkiewicz nie ukrywa, że chce zaspokoić ciekawość, o czym piszą twórcy fikcji kryminalnej w Finlandii, jakie tematy podejmują. Taka wiedza z historii literatury najnowszej jest niewątpliwie w Polsce potrzebna. To jednocześnie sprawia, że pojęcie „fikcji” ma w jej ujęciu marginalne znaczenie, mniejsze niż rejestracja skali wrażliwości fińskich autorów na problemy społeczne (im bardziej „palące”, tym lepiej), niż zachodzące w ostatniej dekadzie przemiany i negatywne zjawiska z tym związane. I o to można wytoczyć spór, że założono tutaj milcząco rezygnację z pytania „jak”, z uwzględnienia sposobów literackiego konstruowania świata, z tego, co można by nazwać nakładaniem na rzeczywistość przez pisarzy jakiegoś zewnętrznego schematu porządkującego, który jest strukturalizowaniem fikcyjnym, jak o tym pisał Frank Kermode (Znaczenie końca, tł. Olga Kubińska, Wojciech Kubiński, Gdańsk: Wydaw.UG 2010).

Mamy w pracy liczne uwagi wstępne na temat owych literackich decyzji odautorskich, ale pozostają one w stadium nierozwiniętym, są zaledwie próbą zerwania się do wysokiego lotu. Przykład: „autor w interesujący sposób zwraca uwagę, do czego prowadzi wyalienowanie jednostki” (47), ale bez wnikania, na czym to polega, jak to zostało wymyślone i przeprowadzone². Odniesienie do treści, do idei dominuje nad obserwacjami/analizami formy,

² Inne: „Postać Bergmana skonstruowana jest przez autora rozmyślnie w taki sposób, by od początku budziła on antypatie czytelnika” (65), bez analizy owej „rozmyślności”; „Sposób przedstawienia sytuacji przez Kallentofta napawa optymizmem” (10), bez wyjaśnienia owego sposobu. W podobny sposób moglibyśmy odnotować akty

sposobów istnienia narratora, sposobu kształtowania narracji, stosunku narratora do świata przedstawionego, na analizą zasad kompozycji elementów treściowych, czy kwestii stylistyczno-językowych, żeby wymienić tylko elementarny repertuar zagadnień teoretycznoliterackich, czyli wewnątrztekstowych, szczególnie w odniesieniu do epiki, wszakże z epiką mamy tutaj do czynienia. Trudno wytłumaczyć nieobecność (śladową obecność) świadomych i jasno sformułowanych wyborów teoretycznych czy metodologicznych, łatwo jednak widać liczne skutki takiej redukcji w postaci opinii uproszczonych, bezradnych albo po prostu niedowidzących istniejącego bogactwa wieloznacznej symboliki.

Dalej, traktowanie literatury wyłącznie jako dokumentu socjologicznego czy psychosocjologicznego eliminuje rozważania dotyczące poetyki, a więc także, czy przede wszystkim swoistości dzieła literackiego, wynikające ze zmagania się w literaturze tego, co jednostkowe, i tego, co ogólne. Rozwijając ten wątek, można by zwrócić uwagę nawet na problematykę antropologiczną, związaną z wizją człowieka i wizją kultury, co dla współczesnych badań na styku języków i kultur ma istotne implikacje.

Część analityczna rozprawy skupia uwagę na zarysowaniu spektrum problemów społecznych w powieściach dwóch najważniejszych tytułowych autorów fińskich, Leeny Lehtolainen – 23 utwory napisane w okresie 22 lat (1993-2015) i Mattiego Yrjäny Joensuu 12 powieści napisanych w okresie 24 lat (1976-2010). Są wśród nich dzieła nietłumaczone na język polski, co zapewne zwiększyło stopień trudności naukowej eksploracji. Zostały one uporządkowane według kryterium tematycznego i ułożone w kolejności, która sugeruje hierarchię ważności od najważniejszego do mniej wyraźnie występującego, choć nie zostało to wyraźnie wyartykułowane. W sumie autorka uwzględniła w analizie 5 spośród 12 powieści Mattiego Joensuu (1948-2011), 15 spośród 23 powieści Leeny Lehtolainen (ur. 1964), a ponadto 20 utworów szwedzkich, norweskich i islandzkich, które potraktowała jako ważne tło porównawcze. Jest to imponujący materiał badawczy, z którego fińskojęzyczne teksty literackie stanowią zdecydowaną większość w liczbie 15, bo zaledwie 5 tekstów zostało przetłumaczonych na język polski.

Na pierwszym miejscu znalazł się problem przemocy w rodzinie, zwłaszcza wobec kobiet i dzieci oraz obrony przed przemocą. Głównymi dziełami Mattiego Yrjäny Joensuu, którymi Kokotkiewicz zajmuje się w tym kontekście, są powieści *Harjunpää i głód miłości* (1993), *Harjunpää i dręczyciel kobiet* (1982, pl 2013), *Żelazny pokój* (2010). Głównymi dziełami Leeny Lehtolainen są powieści: *Zabójczy promień* (1999), *Nieprzyzwoity Słowik*

nieświadomości w zakresie licznych gatunków w obrębie kryminalnej fikcji; np. gdy mowa o ważnej obecności policjanta-imigranta w powieści aż się prosi subgatunkowe sklasyfikowanie całości jako „powieści policyjnej” - ważnej odmianie gatunkowej.

(2005), Powieść *Kobieta ze śniegu* (Luminainen, 1996, pl 2004).

Drugi temat to „wyalienowanie jednostki w społeczeństwie, odtrącenie oraz brak akceptacji i zainteresowania ze strony najbliższego otoczenia” (47), „obsesyjne pragnienie miłości i akceptacji jako przyczyna zaburzeń psychicznych” (50), problem przemocy kobiet i przemocy w ogóle: Joensuu, *Niebezpieczny głód miłości* (1993), Harjunpää i dręczyciel kobiet (1992, pl 2014), Harjunpää i prawa miłości (1985), *Żelazny pokój* (2010). Tło porównacze: Jo Nesbø, *Pierwszy śnieg* (pl 2010), Camilla Läckberg, *Księżniczka z lodu* (pl 2016 *Isprinsessan*), Stieg Larsson (*Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet*, *Män som hatar kvinnor*, 2005)..

Trzeci temat to „przemoc wobec dzieci i młodzieży, przemoc wśród młodzieży – wprowadzenie”(59), który stała się tematem powieści Joensuu Harjunpää i syn policjanta (1983), Harjunpää i kapłan zła (2003, pl 2005), Lehtolainen, *Na złym tropie* (2008).

Czwarty temat to temat pedofilii i zagrożeń najmłodszych obywateli: *Spirala śmierci* (1997) Leeny Lehtolainen, Matti Yrjänä Joensuu w powieści Harjunpää ja poliisin poika (1993). Materiał porównaczy: powieść Camilla Läckberg wydana pod polskim tytułem *Fabrykantka aniołków* (*Änglamakerskan*), Olle Lönnaeus w swojej debiutanckiej powieści *Pokuta* (*Det som ska sonas*), Mons Kallentoft, *Śmierć letnią porą* (*Sommardöden*), Åke Edwardson, *Niech to się nigdy nie kończy* (*Låt det aldrig ta slut*), Arnaldur Indriðason, Yrsa Sigurdardóttir.

Kolejnym tematem są problemy związane ze zjawiskiem imigracji w krajach Europy Północnej. Leen Lehtolainen, *Gdzie się podziały dziewczęta?* (2010). Tło porównacze: Mons Kallentoft, *Jesienna sonata* (*Höstoffer*), *Śmierć letnią porą* (*Sommardöden*), Camilla Läckberg, *Fabrykantka aniołków*, Olle Lönnaeus, *Jedyna prawda* (*En enda sanning*, 2012) oraz *Wielkie serce Mike’a Larssona* (*Mike Larssons Rymliga Hjärta*, 2010).

Szóstym kręgiem tematycznym jest problem rasizmu w społeczeństwie fińskim: Matti Yrjänä Joensuu, Harjunpää i współplemieńcy (1984).

Siódmym są alternatywne ruchy religijne na północy Europy i ich wpływ na psychikę jednostki. Harjunpää i kapłan zła (2003) Joensuu oraz *Kobieta ze śniegu* (1996) Leeny Lehtolainen. Tło porównacze: Henning Mankell, *Nim nadzieje mróz*. Jako wątek poboczny: Reijo Mäki, *Białorusin*, Harri Nykänen, *Raid i czarniejsza owca*.

Ósmym jest motyw „charyzmatycznych przywódców” i ich kościołów w literaturze skandynawskiej: Åsy Larsson, *Burza z krańców ziemi* (*Solstorm*), *Krew, którą nasiąkła* (*Det blod som spillts*), Camilla Läckberg *Kaznodzieja* (*Predikanten*), Henning Mankell, *Nim nadzieje mróz* (*Innan frosten*, 2002).

Dziewiątym obszarem tematycznym są stereotypy i różne przejawy dyskryminacji jako czynniki dezintegrujące życie społeczne: Leena Lehtolainen, *Ennen lähtöä* (*Przed odejściem*), *Rautakolmio* (*Żelazny trójkąt*), *Ennen lähtöä* (*Przed odejściem*, 2000), *Harmin paikka* (*Miejsce szkody* (1994) . Tło porównawcze: Jo Nesbø, *Policja*.

Trzeba oddać autorce sprawiedliwość, że stworzyła mapę tematów i problemów jakiegoś ważnego obszaru współczesnej epiki fińskiej. W analityczno-dowodowej części rozprawy z satysfakcją można odkryć inspirujące rozdziały zasługujące na wysokie uznanie z powodu dojrzałości ideowej, piękna wystawienia, potoczności stylu, imponującej kompetencji językowej, znajomości fińskich realiów, przemyśleń na temat semantyki dzieła. Do takich należy z pewnością rozdział 5.2.1 opisujący „tragiczną historię pewnej pary przyjaciół” (60 i nn) w powieści Mattiego Yrjänę Joensuu Harjunpää i syn policjanta. Trudno zweryfikować obserwacje szczegółowe, brak bowiem polskiego przekładu, ale autorka potrafiła sprawnie

zinterpretować najważniejsze kwestie tego wstrząsającego dzieła, jego temat, główną ideę, przesłanie, postaci bohaterów i ich dramatyczne losy. Inne interpretacje grzeszą niekiedy skłonnością do prezentyzmu, konwencją omawiania treści bez identyfikacji, o czym właściwe same utwory są, co jest w nich najważniejsze, w jaki sposób wybór sposobu narracji, punktu widzenia, formy gatunkowej prowadzi do odpodobnienia, deformacji, projekcji opisywanego świata. Godnymi lektury są także obszernie rozważania na temat doświadczeń imigranckich, doświadczeń religijnych i parareligijnych w społecznej egzystencji Finów. Tutaj nasza polska wyostrzona (nie)wrażliwość na sprawy uchodźców i imigrantów odnajduje źródło inspiracji do rozmyślań na temat nieuniknionej decyzji ich przyjęcia w Polsce, a zarazem o roli literatury jako ważnego źródła poznania tego, czego nie można poznać za pomocą publicystyki, techniki, nauki, a można właśnie z pomocą literatury.

W rozdziale „Podsumowanie i wnioski” autorka reformuluje swoją główną tezę zaprezentowaną w pierwszej części, o wzajemnym oddziaływaniu pisarza i rzeczywistości. Po lekturze całości trudno nie odnieść się do tak wyrażonej tezy krytycznie. Tak, zgoda, w gruncie rzeczy praca odsłania fakt zaangażowania współczesnych pisarzy fińskich (niekiedy także szwedzkich, norweskich i islandzkich) w problemy społeczne, psychologiczne, polityczne, religijne własnego społeczeństwa. Pisarzy i ich literackie medium traktuje się tutaj jako barometr zwracający uwagę na „palące” tematy, nadający im znaczenie za pomocą gatunku powieści kryminalnej. Najważniejszym zadaniem badawczym okazuje się identyfikacja obecności owych problemów jako przejawu wrażliwości fińskich autorów, ich obywatelskich postaw czy reakcji na to, czym żyją jednostki, których uwarunkowania społeczne, psychologiczne, ekonomiczne, imigracyjne czy religijne wklęają w kryminalne patologie.

Krytyczne spojrzenie wiąże się z faktem, że wiek dwudziesty wprowadził wielokrotnie ujawnił i ujawnia nadal performatywną funkcję języka i literackiej fikcji wobec rzeczywistości, kształtotwórczą, kreującą, swoistą „zemstę” literatury zmuszanej przez wieki do pełnienia służby wobec społeczeństwa. Autorka dostrzega tylko jeden kierunek wpływów, a mianowicie od rzeczywistości do literatury, a także związane z nim kryterium oceny dzieła i pisarza. Tego swoistego determinizmu nie konfrontuje w odniesieniu do konkretnej metodologii literaturoznawczej, np. pozytywistycznej czy marksistowskiej, nie używa bogatych pojęć i narzędzi, jakie wypracowała socjologia literatury (wiedzy). Został zbudowany wyłącznie na prywatnej etycznej intuicji, że podejmowanie aktualnych zagadnień stanowi wartość samą w sobie, a najważniejszą funkcją literatury, w tym – powieści kryminalnej – jest funkcja referencyjna, poznawcza, informacyjna, przedstawieniowa, odnosząca się do tego, co pozaliterackie. Inne funkcje mają mniejsze znaczenie, bo nie odpowiadają na pytanie o

prawdziwość komunikatu, tekstu, dzieła. Takie są skutki traktowania po macoszemu zdomowionych pojęć teoretycznoliterackich (choćby rodem ze strukturalizmu), które nie są barierami, lecz kluczami otwierającymi ważne obszary znaczeń.

Autorka uległa całkowicie sugestii wypowiedzianej przez wielu skandynawskich współczesnych twórców „fikcji kryminalnej”, takich jak na przykład Henning Mankell, którzy „mówią wprost o tym, że ich celem jest przekazanie czytelnikowi informacji na temat zdarzeń opartych na faktach lub też takich, które potencjalnie mogłyby w rzeczywistości zaistnieć” (186). Na taką orientację poznawczą wpływ ma zapewne trafna i zdomowiona w świadomości czytelników skandynawskich powieści kryminalnych, w tym skandynawistów polskich, obserwacja, że krytyka społeczna wewnątrzskandynawska zajmuje tam bardzo ważną pozycję, że jest swoistym znakiem rozpoznawczym i elementem źródłowym popełnianych zbrodni. Świadczy o traktowaniu literatury jako poważnego narzędzia wpływania na rzeczywistość nie tylko w wymiarze lokalnym. Autorka pracy ma świadomość, że aktywność pisarzy zwrócona jest także ku negatywnym zjawiskom międzynarodowym, takich jak terroryzm, zorganizowana przestępczość internetowa, przestępczość mafijna o charakterze ekonomicznym. To jest istotne rozszerzenie ideowego kontekstu literatury w poszukiwaniu genezy patologicznego zakłócania społecznego, instytucjonalnego i etycznego ładu. To ukierunkowanie weksluje zainteresowania naukowe, a nawet dyskusję poza sferę „fikcji kryminalnej” z naciskiem na fikcję właśnie. Wydaje się, że ważna jest sfera ideał, ale równie ważna nadal pozostaje styl ich artykulacji.

Cennym wnioskiem pracy jest związane z tym spostrzeżenie o świadomym wciąganiu czytelników przez pisarzy w „trudne i nierzadko kontrowersyjne problemy społeczne” (187), co wymaga od nich aktywnej współpracy myślowej i nie pozwala traktowania fikcji wyłącznie w kategoriach taniej sensacji, relacji charakterystycznej dla gry, zabawy, rozrywki. Przeciwnie, kryminalne wątki stają się najczęściej pretekstem do „refleksji nad potencjalnymi kierunkami rozwoju współczesnego świata” (187). W tym działaniu fińscy autorzy postępują podobnie jak pozostali twórcy państw Europy Północnej, często się inspirując modelami literackimi i traktując je jako wzorce w procesie ich adaptacji do realiów fińskich. Stąd częste w rozprawie Kotkowskiej uwagi komparatystyczne, wskazywanie afiliacji i podobieństw, wspólnego dziedzictwa i przynależności kulturowo-literackiej do Skandynawii.

Kolejne wnioski dotyczą kwestii ogólnych: „Obrazu fińskiego społeczeństwa, jaki wyłania się z kart powieści [dwóch analizowanych pisarzy]”, a ten „nie świadczy o jego dobrej kondycji”(188), po drugie zaś – ideowych różnic pomiędzy pisarzami zaangażowanymi w drażliwe, trudne, patologiczne dylematy realnego życia, ku któremu kierują swoje obserwacje,

analizy, diagnozy, prognozy, apele o przemianę sposobu postrzegani i myślenia o otoczeniu, a nawet o konkretne działania zogniskowane na złagodzenie różnych długotrwałych anomalii czy patologii. A repertuar tych ostatnich jest bogaty, jednak niekoniecznie pożądany: od trudności adaptacyjnych, wyalienowania przez przemoc wobec kobiet („zdecydowanie jeden z najczęściej poruszanych przez twórców powieści kryminalnych tematów”, 189), dzieci i młodzieży, eskalację przemocy przez ofiary, wieloaspektowe widzenie „Relacji pomiędzy członkami społeczeństwa wysoko rozwiniętego a jego nowymi członkami – imigrantami” (190), negatywnych zjawisk związanych z „alternatywnymi ruchami religijnymi” (191) i sektami, poprzez krytyczne widzenie różnych konfliktogennych form stereotypizacji, dyskryminacji, rasizmu, marginalizacji, aż po odsłanianie mrocznych obszarów pracy policjantów (strażnicy prawa i porządku, pośrednicy między ofiarami i przestępstwami, stereotypy społeczne, konflikty rodzinne, zdrowie psychiczne).

Rozprawę Martyny Kotkowskiej na temat współczesnej powieści kryminalnej można uznać za pracę pionierską, która pragnie zaspokoić poznawczą ciekawość dotyczącą egzotycznego nadal w naszej kulturze obszaru językowego i literackiego, jakim jest Finlandia. W istocie zapełnia istniejącą lukę w odniesieniu do współczesnej powieści fińskiej w jej odmianie kryminalnej. Czyni to z pasją i budzi szacunek kompetencją językową w zakresie fińszczyzny, ale jak każdy wysiłek badawczy, którego celem jest ogarnięcie myśłą i uporządkowanie po raz pierwszy bogatego i skomplikowanego obszaru zagadnień narażony jest na niedoskonałości i uchybienia, które powinny być skorygowane i udoskonalone przed publikacją pracy w formie książkowej. Dotyczy to w szczególności instrumentarium badawczego: sprecyzowania pojęć używanych w toku analiz, ich relacji wzajemnych, teoretycznoliterackich terminów dotyczących epiki (narracja, narrator, świat powieściowy, bohater, style i gatunki powieściowe, by się ograniczyć do elementarza), które pozwalają otworzyć i dostrzec sprawy niewidoczne dla osobistej intuicji, zdystansowania się wobec dominującego patronatu i autorytetu fińskiego badacza Voitto Rouhonena, w większym stopniu – przekroczenia granic prezentyzmu jako drugoplanowej cechy postępowania naukowego w kierunku refleksji pojęciowej (inaczej – dyskursu) oraz analiz uzupełnionych o problematykę form artykulacji jako wpływających perswazyjnie (retorycznie) na interpretacje treści, znaczeń, idei, motywów, na rozumienie postępowania bohaterów powieściowych. Jeśli idzie o bibliografię i sposób wykorzystania źródeł, to mam dwie uwagi: brak najnowszej książki Mariusza Kraski, *Prosta sztuka zabijania. Figury czytania kryminału*, Gdańsk: Wyd. słowo-obraz terytoria 2013 (tam także obszerna bibliografia); na liście dzieł obu pisarzy proponuję umieszczenie obok tytułów oryginalnych – propozycji polskich tłumaczeń.

Warto zauważyć, że praca napisana jest (z kilkoma wyjątkami³) poprawną polszczyzną o bardzo bogatym słownictwie i wyrafinowanym stylu, na którym – jak zgaduję – ciążyą głębokie struktury języka fińskiego, a nade wszystko – zdolność do zdyscyplinowanej i skoncentrowanej na jednym obszarze refleksji, pasji poznawczej i wysokiej kompetencji językowej.

Praca Martyny Kokotkiewicz, mimo iż po lekturze początkowych rozdziałów budzić może zaniepokojenie z powodu rezygnacji autorki z definiowania podstawowych kategorii badawczych, choć używa ich poprawnie, mimo iż posługuje się nieco uproszczoną (na tle współczesnych kierunków badań literackich) wersją socjologii literatury, jest pracą na swój sposób pionierską, spełnia kryteria wymagane od prac doktorskich, których zadaniem jest tylko stawianie nowych pytań, odkrywanie nowych pól eksploracji, poszukiwanie sposobów dochodzenia do wiedzy, ale i rozwój kultury dialogu i dyskusji – tak interpersonalnej, jak i międzykulturowej. Dlatego stawiam wniosek o dopuszczenie doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Hieronim Chojnacki

³ Są to drobne błędy składniowo interpunkcyjne, które łatwo mogą zostać usunięte na etapie opracowania redakcyjnego podczas przygotowania tekstu do publikacji: mimo że (pisane z przecinkiem), szczególnie gdy {z przecinkiem, bez tzn. cofnięcia przecinka), dwa błędy ortograficzne: standarty oraz nie trudno (standardy, nietrudno), anglicyzm: przecinek po „ponadto”.